Nowy Czas

Nr 115 - rok II. | Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 17 listopada 1940 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Porozumienie we wszystkich ważnych zagadnieniach niemiecko-rosyjskich

Mołotow opuścił Berlin — Generał Antonescu przybył do Rzymu

Przewodniczący Rady komisarzy ludowych i komisarz spraw zagranicznych M. W. Mołotow podczas swego pobytu w Berlinie w dniach 12 i 13 listopada br. odbył rozmowy z Adolfem Hitlerem i niemieckim ministrem spraw zagranicznych von Ribbentropem. Wymiana poglądów odbyła się w atmosferze wzajemnego zaufania i doprowadziła do obustronnego porozumienia we wszystkich ważnych kwestiach interesujących Niemcy i Związąk Sowietów.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop odbył w środę wieczorem wielogodzinną ostateczną rozmowę z przewodniczącym Rady komisarzy ludowych i komisarzem ludowym spraw zagranicznych. Na cześć bawiącego w Berlinie w charakterze gościa rządu Rzeszy, przewodniczącego Rady komisarzy ludowych i komisarza ludowego spraw zagranicznych M. W. Mołotowa, wydał ambasador ZSSR Skwarczew w salonach sowieckiej ambasady przyjęcie, w którym udział wzięli: minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop oraz czołowe osobistości z ramienia rządu, partii i armii. Poza tym w przyjęciu wzięli udział członkowie delegacji, przybyłej z panem Mołotowem, oraz członkowie ambasady sowieckiej.

Odjazd premiera Mołotowa z Berlina

Przewodniczący Rady komisarzy ludowych ZSSR i komisarz ludowy spraw zagranicznych M. W. Mołotow opuścił we czwartek przed południem stolicę Rzeszy po 2-dniowym pobycie i odjechał z powrotem do Moskwy. Minister spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentrop towarzyszył premierowi Mołotowi z zamku Bellevue na dworzec anhalcki i przeszedł wraz z nim przed frontem kompanii honorowej, ustawionej na dworcu. Przewodniczący Rady komisarzy ludowych ZSSR przywitał się z licznymi czołowymi osobistościami ze sfer rządowych, partyjnych i armii, które przybyły na dworzec celem pożegnania go. Obecny był również ambasador ZSSR w Berlinie Szkwarczew wraz z członkami ambasady. Na dworcu zjawił się także włoski przedstawiciel dyplomatyczny w Berlinie, radca ambasady Zamboni. Przewodniczący Rady komisarzy ludowych pożegnał się serdecznie ze wszystkimi osobistościami, po czym wsiadł do specjalnego pociągu, który o godzinie 11-ej odjechał z dworca anhalckiego.

(Dalszy ciąg wiadomości o pobycie Mołotowa w Berlinie na stronie drugiej na pierwszym miejscu).

Polityka zagraniczna Węgier

Węgierski parlament obradował nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw zagranicznych w związku z czym minister spraw zagranicznych hrabia Csaky wygłosił dłuższe przemówienie, w którym stwierdził, że polityka zagraniczna Węgier niezmiennie i konsekwentnie dostosuje się do polityki mocarstw osi.

Jak dawniej, tak i obecnie łączą poprawne stosunki sąsiedzkie z Jugosławią. Zawarta przed niedawnym czasem umowa amnestyjna z Słowacją przyczyniła się do korzystnego rozwoju stosunków węgiersko - słowackich. Hrabia Csaky żywi nadzieję, że z biegiem czasu stosunki te będą ulegać stałej poprawie.

Pakt Trzech Mocarstw przyjęła Rumunia z żywą radością, co pozwala przypuszczać, że Rumunia zrezygnuje ze swych rewizjonistycznych dążeń. Fakt, że Rumunia zwróciła się do Niemiec z prośbą o wysłanie misji wojskowej i oddziałów instrukcyjnych, świadczy o tym, że państwo to chce być ostoją ładu w rejonie Europy południowo - wschodniej.

Stosunek do Rosji sowieckiej jest poprawny i normalny. Węgry czynią szczere wysiłki w kierunku rozbudowy stosunków gospodarczych z Rosją sowiecką. Po skierowaniu przyjaznych słów pod adresem Bułgarii, mówca oświadczył, że Węgry poświęcają baczną uwagę Francji marszałka Petaina.

Pan starosta dr Glehn opuszcza powiat jędrzejowski

z dniem 17 listopada 1940 r.



by objąć z dniem 18 bm. równorzędne stanowisko w Tomaszowie. Pan starosta dr Glehn, który jest landratem swego rodzimego powiatu, liczy obecnie lat 43. Na czele administracji powiatu jędrzejowskiego stanął dnia 14 września 1939 r. (zdjęcie przedstawia akt przekazania władzy przez wojsko niemieckie). Zaraz po objęciu władzy, po przemarszu wojsk niemieckich przez Jędrzejów, robił wszystko, żeby ożywić życie gospodarcze. Z jego inicjatywy uruchomiono i odżydzono przemysł, m. in. założono „Nowy Czas", a również Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności niezwłocznie podjęła swą działalność i zwiększyła swoje obroty 5-ciokrotnie. Otaczając rolnictwo należytą opieką, starał się też o skoncentrowanie handlu w spółdzielniach rolniczych, przede wszystkim w „Wspólnej Pracy". Pod jego rządami przystąpiono do rozszerzenia głównego gmachu Szpitala Powiatowego i budowy oddzielnego pawilonu chorób zakaźnych. Jego pomysłem było wystawienie osobnego pawilonu powiatu jędrzejowskiego na wystawie w Radomiu. Wśród różnych wykresów, mających zobrazować rozwój życia gospodarczego powiatu jędrzejowskiego, widniał na czołowym miejscu projekt nowego, okazałego gmachu starościńskiego, sporządzony z jego polecenia.

Zatopiono 10 statków

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje: Łódź podwodna zatopiła 5 uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych, łącznej poj. 28.840 ton. Pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, lotnictwo przy użyciu znacznych sił kontynuowało swoje naloty również w nocy z 12 na 13 listopada. Liczne pożary i eksplozje powstały głównie wśród obiektów komunikacyjnych w połnocno - zachodniej części Londynu, w dokach zachodnio-indyjskich, w pewnej wielkiej gazowni, oraz w innych ważnych z punktu widzenia wojennego obiektach miasta. Również na Liverpool i Coventry skierowane były skuteczne ataki bombowe. W środę samoloty bojowe zaatakowały Londyn i różne ważne obiekty wojenne w Anglii południowej i środkowej, obrzucając bombami przede wszystkim lotniska, obiekty kolejowe, oraz fabrykę zbrojeniową koło Birmingham. Na obszarze morskim koło Kinnaird Head dokonano dwòch skutecznych ataków na transport morski, płynący pod silnym konwojem krążowników z artylerią przeciwlotniczą i innych jednostek wojennych. W czasie pierwszego ataku zatopiono jeden okręt handlowy pojemności 6000 ton, inny ciężko uszkodzono. Podczas późniejszego ataku jeden parowiec transportowy pojemności 8000 ton naładowany przypuszczalnie materiałem pędnym lub amunicją, został trafiony bombą która spowodowała eksplozję okrętu i zupełnie go zniszczyła. W odległości 360 km na zachód od Irlandii niemiecki bombowiec dalekodystansowy zatopił jeden brytyjski parowiec towarowy pojemn. 6000 ton. Nocne naloty samolotów brytyjskich na teren Rzeszy nie przyniosły znowu rezultatów godnych wzmianki, jedynie bomba, która uderzyła w okolicy pewnej walcowni uszkodziła odłamkami kilka budynków. Próba zaatakowania stolicy Rzeszy nie powiodła się. Silny ogień artylerii przeciwlotniczej zmusił do odwrotu nieliczne samoloty, które dotarły aż do strefy zapór koło Berlina, przy czym samoloty te zrzuciły przedwcześnie swoje bomby na peryferie miasta. Zarówno tu, jak i w kilku innych miejscach powstało kilka pożarów strychowych, które jednak zdołano ugasić bardzo szybko dzięki energicznej interwencji służby bezpieczeństwa, służby pomocniczej, oraz samoobrony. W nocy na 13 listopada artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden bombowiec brytyjski. W walkach powietrznych w środę nieprzyjaciel stracił 2 dalsze samoloty. 3 niemieckie samoloty zaginęły.

Ogłaszajcie się w „NOWYM CZASIE"

Nakład: 5000 egzemplarz

Kanclerz Hitler wydał przyjęcie na cześć Mołotowa

Przewodniczący Rady komisarzy ludowych ZSSR i komisarz ludowy spraw zagranicznych pan Mołotow był we środę w południe gościem kanclerza Hitlera na przyjęciu w małym kółku. Następnie kontynuowano rozmowy polityczne w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa i zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych Dekanonowa.

Rozmowa między Goeringem i Mołotowem

Marszałek Rzeszy Herman Goering przyjął we środę przed południem przewodniczącego Rady komisarzy ludowych ZSSR i komisarza ludowego spraw zagranicznych pana Mołotowa i odbył z nim dłuższą rozmowę, utrzymaną w duchu przyjacielskich stosunków niemiecko-sowieckich.

Minister Rzeszy Rudolf Hess przyjął również we środę przed południem premiera sowieckiego.

We wtorek wieczorem w hotelu Kaiserhof minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop wydał przyjęcie na cześć bawiącego w Berlinie przewodniczącego Rady komisarzy ludowych ZSSR i komisarza ludowego spraw zagranicznych pana Mołotowa.

Londyński korespondent „Ney York Times" donosi, że w Londynie panuje zaniepokojenie z powodu wizyty Mołotowa. „White de Hall" uważa za możliwe dojście do układu niemiecko-sowieckiego w dziedzinie gospodarczej, przemysłowej i politycznej. Wizyta Mołotowa zakończyła optymistyczne pogadanki na temat możliwości współpracy angielsko-sowieckiej przeciw Niemcom. Panuje tam pogląd, że obojętnym jest co zdołają uzyskać Niemcy, ponieważ Anglia tego nie uzyskała. Rosyjskie koła w Londynie są zdania, że na Kremlu panują nastroje antyangielskie. Londyński dziennik „News Chronicle" pisze: „Wizyta Mołotowa jest zerwaniem z dotychczasową taktyką niewychylania się poza własny próg jaki uprawiał dotychczas Kreml i musi ona wywołać poważne zaniepokojenie w Wielkiej Brytanii oraz w krajach z nami zaprzyjaźnionych. Wielka Brytania musi obawiać się najgorszych konsekwencyj i musi być przygotowana na powstającą obecnie nową sytuację".

Wszystkie dzienniki moskiewskie zamieszczają w sensacyjnej formie na czołowych kolumnach urzędowy komunikat „Tassa" w sprawie wizyty Mołotowa w Berlinie, sprawozdanie o przybyciu na dworzec Anhalski oraz oba krótkie sprawozdania o pierwszej rozmowie z Ribbentropem i o przyjęciu przez kanclerza Hitlera.

Skuteczne kontynuowanie nalotów na Londyn

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: Podczas kiedy w nocy z 11 na 12 listopada lotnictwo brytyjskie było sparaliżowane z powodu niebezpieczeństwa burz i oblodzenia maszyn, niemieckie eskadry bojowe kontynuowały skutecznie swoje naloty odwetowe na Londyn. Atakowały one Londyn również w ciągu dnia 12 listopada. Obrzucono ciężkimi pociskami gazownię i magazyn w Kennington. Dalsze skuteczne ataki bombowe były skierowane na obiekty portowe i komunikacyjne, magazyny, fabryki broni i pewną elektrownię w południowej Anglii. Akcja zakładania min przed portami brytyjskimi trwała w dalszym ciągu. W nocy z 12 na 13 listopada kilka samolotów brytyjskich zrzuciło w zachodnich Niemczech bomby, które spadły wyłącznie na wolne tereny i wyrządziły tam tylko szkody na polach. Tylko w jednej miejscowości został zniszczony dom mieszkalny. Uszkodzono dwa domy, oraz jeden przewód wodociągowy i zraniono kilka osób, znajdujących się poza schronami przeciwlotniczymi. W innym miejscu uszkodzenie, wyrządzone na torze kolejowym zostało szybko usunięte. Strona niemiecka w ciągu wtorku nie poniosła żadnych strat.

Według dodatkowych meldunków cyfra samolotów zestrzelonych przez włoski korpus powietrzny w dniu 12 listopada podwyższyła się do 10-ciu.

Zbombardowanie wojskowych obiektów w Suezie

Włoski komunikat wojenny z środy. Działalność patroli wywiadowczych i akcja artyleryjska na odcinku Koricy. Próby nieprzyjacielskie zbliżenia się do włoskich pozycyj, wysuniętych poza granicę na odcinku Epiru, zostały odparte. Eskadry lotnictwa włoskiego bombardowały pozycje nieprzyjacielskie na Pindus, oraz w pobliżu skrzyżowania dróg Micuni-Janina, dalej w strefach Kalibaki i Filippade. W strefie Berat myśliwce włoskie zestrzeliły jeden samolot typu Blenheim. Samoloty nieprzyjacielskie dokonały nalotu na Durazzo, powodując zabicie i zranienie kilku osób, prawdopodobne jest zestrzelenie jednego nieprzyjacielskiego samolotu. Podczas zbrojnego lotu wywiadowczego na Maltę zestrzelono jeden włoski samolot myśliwski. W Afryce północnej samoloty włoskie bombardowały obiekty wojskowe w Suezie, oraz lotniska w Kairo i Abukir, obiekty te zostały celnie trafione. W Afryce Wschodniej nieprzyjaciel na skutek starcia pomiędzy przednimi strażami włoskimi a nieprzyjacielskimi oddziałami w Rejonie Kassela pozostawił na placu boju około 50 zabitych. Oddziały włoskie zdobyły karabiny maszynowe, ręczne, oraz amunicję; straty po stronie włoskiej były bardzo nieznaczne. Lotnictwo włoskie zaatakowało bombami i ogniem karabinów maszynowych rowy strzeleckie i pozycje artylerii, nadto wojska, nieprzyjacielskie obozowiska namiotowe i samochody ciężarowe koło Otrub w strefie Kassala. Atak lotnictwa nieprzyjacielskiego na Metemma spowodował 3 zabitych i 12 rannych. Włoskie myśliwce zestrzeliły jeden samolot typu Gloster. Zestrzelenie dwóch dalszych samolotów jest prawdopodobne. Lotnicy nieprzyjacielscy dokonali nalotu na Brindisi, Tarent i Bary. Tylko w ostatnim mieście zrzucono bomby, które wyrządziły nieznaczne szkody materialne i zraniły 3 osoby.

Pozytywny rozwój kontaktów niemiecko-francuskich

W ramach kontaktów niemiecko-francuskich, stanowiących rezultat rozmowy Adolfa Hitlera z marszałkiem Petainem i Lavalem, spotkała się ze specjalnym zainteresowaniem rozmowa pomiędzy marszałkiem Rzeszy Goeringem a wicepremierem Lavalem, w której wzięli udział również ambasadorowie obu stron oraz generałowie von Bodenschatz i Hanesse. Na temat treści rozmowy, strona niemiecka nie udzieliła żadnych informacyj, co odpowiada przyjętej przez nią praktyce, można jednak stwierdzić, że kontakty niemiecko - francuskie rozwijają się pozytywnie.

Walki we francuskiej kolonii

Ministerstwo kolonij francuskich nie potwierdziło dotychczas wiadomości, jakoby Libreville miało ulec zajęciu przez powstańcze oddziały de Gaulle. Od 48 godzin brak w ogóle jakichkolwiek informacji z Libreville, ponieważ między tą miejscowością i Dakarem nie istnieje połączenie telegraficzne. Jedno jest pewnym, że fort Gentille pozostaje nadal w rękach lojalnych wojsk francuskich. W toku operacyj bojowych, mających na celu przeszkodzenie względnie uniemożliwienie lądowania Anglików i oddziałów de Gaulle w Libreville, została zaatakowana i następnie zatopiona francuska łódź podwodna „Poncelet". Załogę uratowano.

4 francuskie statki szpitalne w drodze do Anglii

Paryż. Jak donosi „Oeuvre", francuska admiralizja zwróciła się drogą radiową do zatrzymanych w Anglii oficerów i żołnierzy francuskiej marynarki. Apel ten brzmi następująco: „Marynarka czyni wszelkie możliwe zabiegi, aby przyspieszyć wasze uwolnienie. Dziś odpłynęły 4 statki szpitalne i parowce pasażerskie w kierunku Anglii, przy czym dwa statki opuszczą niebawem porty francuskie. Wszystkie te statki mają na celu zapewnić wam powrót do ojczyzny. Mamy nadzieję, że niebawem będziecie mogli spotkać się z waszymi rodzinami i towarzyszami broni we Francji, którzy są myślami przy was".

Likwidacja wielkich trustów we Francji

W związku z mającą nastąpić reorganizacją polityki wewnętrznej państwa, uległy likwidacji francuskie trusty ciężkiego przemysłu oraz przemysłu zbrojeniowego, wreszcie trust węglowy. Utworzone zostaną komitety organizacyjne tych gałęzi przemysłowych, które stać będą pod kontrolą państwa. Będzie to komitet organizacyjny przemysłu metalowego, inny komitet dla przemysłu metalowego przetwórczego, wreszcie komitet przemysłu węglowego.

Kościół katolicki w Niemczech

(Telefonem od własnego korespondenta „Polskich Wiadomości Prasowych").

Berlin. Otrzymujemy obecnie interesujące dane statystyczne o liczebności kościoła katolickiego w Niemczech. Na 96 milionów mieszkańców państwa niemieckiego — nie są uwzględnione przy tym wyniki spisu ludności z roku 1939 — jest 48 milionów katolików. Stosunek ten przesuwa się jeszcze bardziej na korzyść katolików, jeżeli doliczy się Generalne Gubernatorstwo, które na 12 milionów mieszkańców liczy 9 milionów katolików. Kościół katolicki w Niemczech bez Generalnego Gubernatorstwa liczy 17.183 gmin z przeszło 35.000 duchownymi świeckimi. W Rzeszy istniało 678 związków zakonnych i kongregacyj z okrągło 16.600 zakonnikami i braćmi. Klasztorów i domów żeńskich, zakonów i kongregacyj jest około 7.800, w którym przebywa 101.000 sióstr. W Marchii, wschodniej Austrii, istnieje 282 klasztorów męskich i 1206 klasztorów żeńskich z 6.100 zakonnikami oraz 18.000 zakonnicami. Obok 48 milionów katolików, Niemcy liczą (bez Generalnego Gubernatorstwa) 45 milionów protestantów, 100.000 staro-katolików, 50.000 prawosławnych, około 1 milion zwolenników sekt czeskich oraz około 200.000 członków ewangelickich wolnych kościołów. Buddystów i mahometan jest po 3.000.

Duszpasterska opieka nad jeńcami wojennymi w Niemczech

(Od korespondenta specjalnego „Polskich Wiadomości Prasowych".) Na mocy Konwencji Genewskiej z roku 1929 dotyczącej traktowania jeńców wojennych wydały kompetentne władze niemieckie odnośne zarządzenia, od-

SZKŁO I PORCELANA
MEBLE GIĘTE
NACZYNIA KUCHENNE
poleca po cenach konkurencyjnych:
Towarzystwo Handlowe „Jędrzejów"
Właściciel St. Lipka Jędrzejów, 11 Listopada 127

nośnie, zaspakajania potrzeb religijnych jeńców wojennych. W tym celu wydała niemiecka naczelna komenda odpowiednie przepisy, według których ma się odbywać opieka duszpasterska nad jeńcami, znajdującymi się w niewoli niemieck.ej. Komendy oddziałów roboczych złożonych z jeńców wojennych mają się skontaktować z właściwymi urzędami parafialnymi co do umożliwienia udziału jeńców w nabożeństwach. W zasadzie nabożeństwa mogą się odbywać w niedziele i święta, przy czym przynajmniej raz w miesiącu winno się dać jeńcom okazję do wysłuchania nabożeństwa. Przebywającym w obozach jeńców osobom stanu duchownego wolno odprawiać nabożeństwa dla współtowarzyszy. Ponadto okręgowi proboszczowie wojskowi otrzymali instrukcję w sprawie umożliwiania jeńcom wojennym przystępowania do Sakramentów świętych. Według obowiązujących w Niemczech postanowień dozwolone jest odprawianie nabożeństw dla jeńców wojennych, skonsygnowanych w zamkniętych jednostkach i nie należy czynić żadnych trudności w organizowaniu takich zbiorowych nabożeństw.

B. ambasador polski w Stanach Zjednoczonych wyemigrował do Peru

Były ambasador polski w Waszyngtonie hr. Jerzy Potocki opuścił w poniedziałek swoje stanowisko i wyjechał do Peru. W politycznych i dyplomatycznych kołach Waszyngtonu w związku z tym nagłym wyjazdem hr. Potockiego upatruje się nowy dowód prawdziwości listu b. ambasadora polskiego, opublikowanego w niemieckiej białej księdze, w którym byli ambasadorowie Stanów Zjednoczonych w Paryżu i w Warszawie zostali zdemaskowani jako zwyczajni podżegacze wojenni. Przypuszcza się tu, że w fakcie tym należy się również dopatrywać głównej przyczyny obecnego wyjazdu byłego ambasadora.

„Tylko po moim trupie Ameryka przystąpi do wojny"

Bawiący w chwili obecnej w Stanach Zjednoczonych ambasador amerykański w Londynie Kennedy w wywiadzie z nowojorskim pismem „Journal American" oświadczył się za nieprzystępowaniem Ameryki do wojny, jednocześnie jednak wypowiedział się za największą możliwie pomocą dla Anglii. Demokracja — oświadczył Kennedy — jest w Anglii na wykończeniu. Na pytanie, co sądzi o szansach Stanów Zjednoczonych utrzymania się zdala od wojny, Kennedy odpowiedział: „W obecnej chwili szanse te są większe, niż przed trzema miesiącami". Ambasador przypomniał przy tym, że angielskie straty na morzu są w obecnej wojnie o wiele większe, niż w wojnie światowej, że Anglia nie ma tyle kontrtorpedowców co wówczas, a poza tym flota angielska musi dzielić się celem zabezpieczenia transportów morskich oraz obrony samej Anglii i operacji na Morzu Śródziemnym. Niemieckich baz łodzi podwodnych jest dzisiaj znacznie więcej na drogach morskich. Nie należy zapominać, że Hitler włada wszystkimi portami europejskimi. Jeżeli Stany Zjednoczone wezmą udział w wojnie — oświadczył Kennedy — wówczas demokracja wykończy się także i w Stanach Zjednoczonych. Anglia nie walczy bynajmniej w imię demokracji. Przypuszczenie tego rodzaju byłoby oczywiście wariactwem. Anglia walczy o utrzymanie swej egzystencji. Zachodzi tylko pytanie, jak długo Anglia będzie wstanie wytrzymać. Jeżeli Stany Zjednoczone wezmą udział w wojnie, wówczas będą musiały dźwigać na sobie główny ciężar wojny, natomiast jeżeli Stany Zjednoczone zachowają realny pogląd na świat i pozostaną czysto amerykańskie, wówczas Anglia nie będzie wstanie wciągnąć ich w wojnę. Pozatym Stany Zjednoczone nie posiadają do wysyłki ani wojsk ani okrętów. W końcu Konnedy oświadczył, że cały splot obecnych zagadnień koncentruje się w gruncie rzeczy na kwestiach gospodarczych. „Gdyby Stany Zjednoczone interweniowały teraz w wojnie, wówczas odeszłyby z kwitkiem, ponieważ musiałyby zapłacić długi wojenne" — oświadczył dosłownie Kennedy. Stwierdził on, że nonsensem jest przypuszczenie, iż w wypadku zwycięstwa Niemiec Stany Zjednoczone zerwałyby stosunki handlowe z Europą. Angielskie straty na morzu określił on jako znaczne, a sytuację Londynu jako poważną. Nieustanne bombardowanie stały się nie do zniesienia. Porównanie z ubiegłą wojną światową byłoby błędne, ponieważ w świecie zachodzą zasadniczo nowe zjawiska. Adolf Hitler zmiótł poprostu z powierzchni wszystkie dotychczasowe teorie gospodarcze, a dr Schacht jest największym międzynarodowym rzeczoznawcą finansowym, jakiego on w ogóle zna. W końcu Kennedy oświadczył, że przystąpienie Ameryki do wojny byłoby możliwe tylko po jego trupie. Uczynił on wszystko, co jest w jego mocy, ażeby wstrzymać Stany Zjednoczone od udziału w wojnie.

Katastrofalna śnieżyca w Ameryce Północnej

Znaczne obszary Stanów Zjednoczonych i Kanady nawiedziła pierwsza w tym roku katastrofalna śnieżyca połączona z silnymi mrozami. W stanie Minnenota zginęło w skutek śnieżycy 15 myśliwych, którzy wybrali się na polowanie na dzikie kaczki. W innym wypadku brak wszelkich wiadomości o 9 myśliwych, których śnieżyca zaskoczyła w czasie polowania i nie ma już nadziei, by udało się ich odnaleźć żywych i całych. Niedaleko miejscowości Windsor w kanadyjskim stanie Ontario natknięto się na zwłoki 2 myśliwych, którzy zamarzli na śmierć. — Jak donoszą z Valleyfield w stanie Quebec, utonęło tam 9 osób, stanowiących załogę holownika „Aberdeen", który wskutek burzy, jaka go zaskoczyła w kanale Beauharnais, przewrócił się. Zginęło 12 rybaków, bawiących na połowie ryb na jeziorze Michigan. Prawdopodobnie musiała ich tam zaskoczyć burza. — Według dalszych informacji jakie nadeszły do Nowego Jorku, szalejąca we wtorek huraganowa śnieżyca nawiedziła znaczne obszary Ameryki południowej, przy czym w stanach zachodnich pociągnęła za sobą tragiczną śmierć 73 osób. Wskutek burzy zatonął na jeziorze Michigan amerykański statek transportowy „William Davock", a załoga, licząca 33 osoby uchodzi za zaginioną.

Bułgaria odczuła trzęsienie ziemi w Rumunii

Trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło Rumunię, odczuli mieszkańcy na terenie Bułgarii. Najsilniej zauważyli je mieszkańcy miejscowości leżących nad Dunajem. W miejscowości Russe powstały poważniejsze szkody, mianowicie zawaliło się kilka kominów oraz popękały ściany domów. Kilka osób odniosło obrażenia. W miejscowości Dobricz w południowej Dobrudży zawaliła się m. in. stara świątynia mahometańska. Dotychczas nie zanotowano ofiar w ludziach. Trzęsienie ziemi w Sofii trwało oprócz 3 minuty. Wskutek wstrząsów ziemi zarysowania się murów oraz zniszczenia wnętrz, nie zanotowano w Sofii większych szkód.

JADŁODAJNIA
„Jędrzejowianka"
wydaje smacznie i czysto
obiady po złotych 2,50 oraz
śniadania i kolacje.
Abonament obiadów wynosi zł 2.20
ul. PIŁSUDSKIEGO 4. (wł. ZOFIA KSIĄŻKOWA)

Produkcja nafty w Rumunii nie ucierpiała wskutek trzęsienia ziemi

Szereg ulic jest wciąż jeszcze zamknięty wobec obawy zawalenia się i uszkodzenia domów. Prace przy wydobywaniu zasypanych z pod gruzów „drapacza chmur" Carlton potrwają jeszcze conajmniej cały tydzień. Niemieccy saperzy i żołnierze lotnictwa pracują dniem i nocą ręka w rękę z rumuńskim wojskiem, strażami pożarnymi i ochotniczymi oddziałami legionistów. Sprowadzono górników z Siedmiogrodu, celem wykopania podziemnego tunelu, umożliwiającego dotarcie do obu kompleksów piwnic w tym gmachu. Odbywają się również próby ratowania zasypanych przy pomocy budowania prostopadłych szybów wśród gruzów. Prób tych musiano jednak zaniechać z powodu niebezpieczeństwa eksplozji, tym bardziej, że należy uważać za pewne, iż w międzyczasie osoby zasypane w piwnicach zmarły, bądź to wskutek utonięcia przez uszkodzenie przewodu wodociągowego, bądź wskutek uduszenia dymem, bądź też wskutek przysypania gruzem walącego się domu. Do środy rano wydobyto 81 zwłok. W dniu rozpoczęcia akcji ratunkowej uratowano 84 osoby, które jednakże odniosły obrażenia i zranienia. Przypuszczalnie znajduje się jeszcze pod gruzami gmachu około 70 ofiar, które znalazły tam śmierć. Władze prokuratorskie rozpisały listy gończe i nakazy aresztowania przedsiębiorców budowlanych gmachu Carltonu pod zarzutem karygodnego niedbalstwa. We wtorek był król Michał dwukrotnie na miejscu katastrofy, by osobiście się przekonać o stanie akcji ratunkowej. Szef państwa gen. Antonescu przed udaniem się w podróż do Rzymu bawił na terenach dotkniętych trzęsieniem ziemi, m. in. w Campina, która dotkliwie ucierpiała. Według zebranych informacyj zarówno produkcja ropy naftowej, jak i przemysł naftowo-przetwórczy nie ucierpiał nic wskutek trzęsienia ziemi. Gmach opery państwowej w Bukareszcie uległ tak poważnemu uszkodzeniu, że prawdopodobnie okaże się konieczność rozbiórki tego gmachu. Gmach ministerstwa skarbu został opróżniony. Na podstawie wydanej przez rząd ustawy wszystkie domy, które wskutek uszkodzenia zostały opuszczone przez właścicieli, będą zajęte przez zarząd państwowy. Ruch kolejowy odbywa się na terenie całego kraju znowu całkowicie normalnie. Wyjątek stanowi bocznica kolejowa na terenie Mołdawii. We wtorek w południe dał się odczuć nowy wstrząs ziemi w górach Bucegi na terenie Karpat. Można było zauważyć, iż szereg wierzchołków górskich poważnie zarysował się.

W związku z trzęsieniem ziemi i sytuacją w zagłębiu naftowym można było wyrobić sobie pogląd na podstawie informacyj z miarodajnych źródeł. Oto na terenie okręgu Prahova, gdzie znajdują się pokłady roponośne, uległo zburzeniu względnie zniszczeniu 80 proc. budynków, które nie nadają się do użytku i nie mogą służyć za pomieszczenie dla ludzi. Zerwaniu i zniszczeniu uległy również i przewody wysokiego napięcia o sile 60.000 na odcinku Floresti-Ploesti, skutkiem czego nastąpiło krótkie wspięcie i na większą odległość widoczna łuna, której jasne światło sprawiało wrażenie, jakby ta łuna miała mieć jakiś związek z trzęsieniem ziemi. Przedsiębiorstwa przemysłu naftowego niewiele ucierpiały. Otwory wiertnicze i sondy są w ten sposób ułożene, że nawet najsilniejsze wstrząsy nie są w stanie spowodować uszkodzeń. Za wyjątkiem rafinerii „Romano-Americana" nie ucierpiały zakłady przetwórcze, które są czynne nadal. W kilku miejscach uległy uszkodzeniu, względnie przerwaniu rurociągi naftowe, m. in. również w Campina. Niebawem jednak będzie można te uszkodzenia naprawić, zanim będą mogły powstać więcze szkody.

„NOWY CZAS" — KSIĘGARNIA
Pieczątki kauczukowe — Materiały pisemne

Generał Antonescu przybył do Rzymu

Szef rządu rumuńskiego przybył we czwartek do stolicy Włoch w otoczeniu rumuńskiego ministra spraw zagranicznych, księcia Sturdza i podsekretarza stanu dla prasy i propagandy Constanta. Na powitanie gości rumuńskich zjawili się na dworcu, udekorowanym uroczyście flagami rumuńskimi i włoskimi, Mussolini, włoski minister spraw zagranicznych hrabia Ciano oraz minister kultury ludowej Pavolini wraz z licznymi czołowymi osobistościami ze sfer rządowych, partyjnych oraz armii. Po serdecznym powitaniu przez Mussoliniego i hrabiego Ciano, goście rumuńscy po przejściu przed frontem kompanii honorowej przy dźwiękach rumuńskiego hymnu narodowego, wyszli przed dworcem, gdzie olbrzymie tłumy ludności zgotowały im entuzjastyczne powitanie, kontynuowane również przez całą drogę do Villa Madama przez bogato udekorowane flagami ulice Rzymu.

Mimo silnej burzy
nieoczekiwana akcja lotnicza nad Kanałem la Manche i wyspami brytyjskimi

Berlin. Onegdaj w nocy szalała nad Kanałem La Manche i wyspami brytyjskimi niezwykle silna burza. Mimo to jednak eskadry niemieckich samolotów bojowych podjęły masową akcję, dokonując nalotów na Londyn. Niezwykle poważne uszkodzenia wyrządziły ciężkie bomby w obiektach i urządzeniach komunikacyjnych w północno-zachodniej części miasta. Niemniej w dokach West-India i innych dzielnicach Londynu miały miejsce potworne eksplozje. Poza tym celami dalszych ataków były Liverpool, Coventry, oraz miejscowości leżące na wybrzeżu Kanału La Manche. W ciągu środy obrzucono bombami Londyn, oraz liczne ważne obiekty wojskowe w Anglii południowej. Z nocy z wtorku na środę niemiecka artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła brytyjski samolot bombowy typu Whitley. Jeden z lotników uratował się przy pomocy spadochronu, drugi zaginął. Reszta załogi poniosła śmierć.

Ożywiona działalność lotnicza

Włoski komunikat wojenny z czwartku: W Epirze odbyły się w rejonie Kalibaki zwycięskie akcje lokalne, wspierane przez włoskie eskadry bombowców. Kilka nieprzyjacielskich ataków w rejonie Corciano z łatwością odparto z pomocą lotnictwa, które wzięło pod ogień wojska nieprzyjacielskie w okolicy jeziora Prespa. Lotnictwo włoskie bombardowało porty lotnicze w Papas, Argostoli i Prevesie, przy czym trafiono obiekty wojskowe i wzięto pod skuteczny ogień karabinów maszynowych kolumny nieprzyjacielskie. Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby ne Valonę, przy czym było 6 zabitych i 30 rannych, a nadto na Durazzo, gdzie nie było ani ofiar w ludziach, ani szkód materialnych. Dwa samoloty typu Blenheim zostały na wysokości Pantellerii zmuszone do walki i zestrzelone przez myśliwce włoskie. Dalszy samolot tego samego typu zestrzelono na wysokości Cagliari na Sardynii. W wschodniej części Morza Śródziemnego nieprzyjacielskie myśliwce zaatakowały samoloty wywiadowcze marynarki, przy czym zestrzelono dwie maszyny nieprzyjacielskie. Zestrzelenie dwóch dalszych samolotów nieprzyjacielskich jest prawdopodobne. Włoskie hydroplany torpedowe zaatakowały nieprzyjacielski transport konwojowany, wypatrzony we wschodniej części Morza Śródziemnego i storpedowały dwa parowce. Jak następnie stwierdził jeden z hydroplanów wywiadowczych, jeden z tych parowców zatonął. Dalsza włoska eskadra lotnicza zbombardowała krążownik, znajdujący się w porcie w Aleksandrii. W ciągu nocy dokonano na tę bazę morską dalszych skutecznych ataków powietrznych. Ponadto skierowano ataki powietrzne na linię kolejową Fuka-el Daba i Maatem-Bagush, przy czym spowodowano pożary. Lotnisko Maat Ba wzięto pod ogień karabinów maszynowych, zestrzelono jeden bombowiec nieprzyjacielski, który płonąc spadł, a 3 dalsze poważnie uszkodzono. Wszystkie włoskie samoloty biorące udział w wymienionych akcjach, pomimo niezwykle silnej wszędzie nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej powróciły do swoich baz. Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na Bardia, Derna i Benghasi. Wyrządzono nieznaczne szkody materialne i zraniono jednego muzułmanina. W Afryce Wschodniej koło Lakitaug nad Jeziorem Rudolfa, oraz koło Jubdo na południe od Mega doszło do starć patroli, które miały korzystny przebieg dla oddziałów włoskich. Nieprzyjaciel wziął pod bezskuteczny ogień artyleryjski włoskie pozycje koło Gallabat. W czasie ataków powietrznych na Assab i Diredaua wyrządzone zostały zupełnie nieznaczne szkody żadnych ofiar w ludziach. Samoloty nieprzyjacielskie dokonały ataków na Crotonę, gdzie bomby wpadły do morza i na Tarent, gdzie wśród ludności cywilnej był jeden zabity i 3-ch rannych, wśród wojska 2 zabitych i 2 rannych, oraz wyrządzono pewne szkody materialne w domach mieszkalnych. Prawdopodobne jest zestrzelenie dwóch nieprzyjacielskich samolotów.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

16. XI. 1940 r.

Zmieniony porządek nabożeństw. Od niedzieli dnia 17 bm. w kościele parafialnym św. Trójcy w Jędrzejowie nastąpi zmiana nabożeństw. Pierwsza msza św. odprawiona zostanie o godz. 7 i pół, druga o godz. 9-tej, trzecia o godz. 10-tej i czwarta o godz. 11-tej. Suma o godz. 12-tej.

Przeniesienia ks. ks. proboszczów. Ks. Wacław Zając z Młodzawy do Grzymałkowa pow. Pińczów; ks. Kazimierz Borówka z Grzymałkowa do Koniecpola pow. włoszczowski; ks. Tomasz Wasik z Mieronic do Młodzawy; ks. Józef Kotwicki z Dębna do Cisowa pow. kielecki; ks Andrzej Pyrek z Cisowa do Dębna.

Ku czci św. Stanisława Kostki. W kościele św. Trójcy w Jędrzejowie od dnia 8 bm. odbywały się wieczorem uroczyste nabożeństwa ku czci św. Stanisława Kostki przy wypełnionej po brzegi świątyni. Nabożeństwa trwały do 16 bm. włącznie.

Nieszczęśliwy wypadek. Na przedmieściu Jasionka koło Jędrzejowa z własnej nieostrożności dostał się pod auto osobowe robotnik Jan Ziętala, który doznał dość poważnych uszkodzeń. Ziętalę odwieziono do szpitala w Jędrzejowie.

Kino „Bajka" wyświetla bardzo miły film muzyczny: „Gasparone". Każde przedstawienie ma pełną kasę zapewnione.

Zakwestionowanie rzeczy. W mieszkaniu Marianny Barańskiej w Jędrzejowie, Wincentów 4 policja zakwestionowała bieliznę pościelową, serwetki, chustki itp. pochodzącą prawdopodobnie z kradzieży.

Pożary. W Ignacówce gm. Raków wskutek zaprószenia ognia spalił się duży stóg owsa, koniczyny i łubinu ogólnej wartości 500 zł Andrzejowi Gołębiowi. — W Bodziejowicach pożar strawił dużą stodołę ze zbiorami i narzędziami rolniczymi ogólnej wartości 18 tysięcy złotych.

Cyganka-złodziejką. Michałowi Suchmielowi w Jędrzejowie (Kolejowa 25) nieznana cyganka skradła z mieszkania 25 zł gotówką, kapę i różną garderobę.

Kradzież koni. Stanisławowi Domagale w Dąbiu (gm. Węgloszyn) skradziono dwie klacze wartości 2 tysiące zł. — W sąsiedniej wsi Żarczyce Duże, skradziono Wincentemu Pupce konia wartości tysiąc zł.

Drugi napad bandycki w Sprowie. Kilku uzbrojonych bandytów dokonało napadu na mieszkanie Jana Fatygi w Sprowie (gmina Słupia), rabując mu 1.200 zł. gotówką, odzież, bieliznę i skórę. Ci sami bandyci obrabowali przed tygoniem właściciela sklepu w Sprowie Franciszka Trzeszkowskiego, któremu zrabowano 1.025 zł.

KIELCE

Skazanie pary złodziejskiej za szereg kradzieży. Sąd okręgowy w Kielcach skazał mieszkańców Łysakowa gm. Prząsław powiat Jędrzejów: Władysława Łabudę na dwa lata więzienia i Józefa Łabudę na dwa i pół roku więzienia za kradzież bielizny, garderoby, obuwia itd. na szkodę Romana Maludzińskiego, Zofii Puto, Tadeusza Malewskiego i Gabrieli Skowrońskiej ogólnej wartości około 3000 zł.

Gazeta urzędowa pow. jędrzeowskiego.

Obwieszczenie

Na moje zarządzenie umieszczeni zostali w więzieniu policyjnym niżej wymienieni gospodarze rolni za sabotaż zarządzenia Generalnego Gubernatora w sprawie odstawiania kontyngentów zboża:

Walczyk Franciszek, Irządze, gmina Irządze
Kucharczyk Antoni, Wygiełżów, gmina Irządze
Wójcik Stefan, Zawada, gmina Irządze
Zamora Stanisław, Biała Błotna, gmina Irządze
Baran Stanisław, Irządze, gmina Irządze
Barański Antoni, Wiśnicz, gmina Małogoszcz
Barański Teofil, Wiśnicz, gmina Małogoszcz
Barański Władysław, Wiśnicz, gmina Małogoszcz

Wójtom w Irządzach i w Małogoszczy poleciłem ustanowić dla dalszego prowadzenia gospodartw rolnych winnych odpowiednie osoby i przejąć w sposób prawidłowy inwentarz. Wymienionych rolnikaw wywiezie się do Niemiec na roboty.

Jędrzejów, dnia 11 listopada 1940 r.

Starosta Powiatowy
w. z. VIETEN

Unieważniam dowód osobisty wydany przez gminę Wodzisław dnia 22 II. 1940 roku, nr. 844|40 Krawiec Mieczysław.

Unieważnia się kartki żywnościowe nr 9427, 9428, 9429 i 9430, wydane przez Zarząd Miejski w Jędrzejowie na nazwisko Putowski Mieczysław.

Sprzedam
MASZYNĘ DO PISANIA
w dobrym stanie — tanio, można obejrzeć w Administracji Nowego Czasu.

WŁOSZCZOWA

Samobójstwo. W Jasieńcu gm. Słupia powiesił się na lejcach w stajni 37-letni Andrzej Solarczyk. Przyczyna samobójstwa nie ustalona.

Zatrzymanie przestępcy. W czasie obławy policja zatrzymała w Węgrynowie (gm. Słupia) Władysława Derejskiego z Będzina, podejrzanego o nielegalne przekroczenie granicy i przestępstwo dewizowe. Przy zatrzymanym znaleziono 120 marek niemieckich. Derejski był już karany czteroletnim więzieniem. Ustalono, że jest on w kontakcie ze znanymi na terenie b. pow. włoszczowskiego szajką bandytów.

Postrzelenie złodzieja i jego przyjaciółki. W Henrykowie (gm. Małogoszcz) policja natknęła się na ukrywającego się od dłuższego czasu zawodowego złodzieja Władysława Rzepkę. Gdy policja wkroczyła do mieszkania i wezwała Rzepkę do podniesienia rąk, ten usiłował wyjąć rewolwer i strzelić. Jeden z policjantów uprzedził Rzepkę i strzelił do niego, raniąc go w udo, druga kula raniła przyjaciółkę Rzepki, Antoninę Nowak w rękę i brzuch. Rannych odwieziono do szpitala. Rzepka jest znanym zawodowym złodziejem.

MIECHÓW

Napad rabunkowy na młynarza. Do mieszkania młynarza Michała Pakuły w Opatowicach (gm. Czarnocin) wtargnęło w nocy trzech zamaskowanych bandytów, którzy po sterroryzowaniu domowników zrabowali 160 zł gotówką oraz obrączki i pierścionki złote z monogramami „NN„ i „ET", jak również garderobę i bieliznę ogólnej wartości 2.600 zł.

Złodziej ze Słomnik na występach w Miechowie. Sąd grodzki w Miechowie skazał na rok więzienia Stefana Makowskiego ze Słomnik za kradzież z kieszeni Józefowi Wiórkowi z Wężerowa w czasie jarmarku w Miechowie 310 zł gotówką. Makowski był już kilkakrotnie karany za złodziejstwa.

Na pół roku więzienia za bójkę na ulicy w Miechowie został skazany przez sąd grodzki w Miechowie Władysław Całka z Miechowa. Całka pobił niebezpiecznie Jana Gacka również żelazną sztabą,